

KURIER Wileński

CZWARTEK, 10 CZERWCA 1993 R.

Nr 110 (12134)



W SEJMIE REPUBLIKI

publikacji o podpisaniu kredytu na 2 miliardy dolarów USA. Minister podkreślił, że rząd szuka sposobów ściągnięcia większej ilości kredytów komercyjnych o niskich normach procentowych. Podpisany projekt załóżek nie wiąże się z określonymi finansowymi zobowiązaniami naszego państwa wobec zagranicy. Dlatego, zdaniem ministra, zamieszczona w dzienniku informacja nie ma realnej podstawy.

Ponieważ nie otrzymano wiarygodnych odpowiedzi na wszystkie interpelacje 18 posłów Sejmu, postanowiono tę kwestię zbadać i po dodatkowym omówieniu w komisie budżetu i finansów o wynikach poinformować Sejm.

Zgłoszono projekt ustawy „O uchwaleniu Prezydium Rady Najwyższej Republiki Litewskiej nr 1-2364 z 4 marca 1992 r. „O unieważnieniu pierwszego punktu uchwały „O środkach stabilizacji wymiany pracowników prokuratury“. W dokumentach proponuje się pracującym prokuratorom emerytom płacić uposażenie zgodnie z uchwałą rządową o pracujących emerytach. Projekt zaaprobowano i rozpocznie się jego omawianie.

Zaaprobowano również projekt uchwały „O częściowym zmianie uchwały Prezydium Rady Najwyższej Republiki Litewskiej w kwestiach wynagrodzenia za pracę.

W trybie pilnym postanowiono omawiać projekt ustawy Republiki Litewskiej o bezpieczeństwie pracy. Kolejne posiedzenie plenarne odbędzie się w czwartek 10 czerwca. (ELTA)

Wygotowania do wprowadzenia lita

Bank Litewski zakomunikował, że 8 czerwca po na Sejm Republiki Litewskiej członkowie zarządu Banku Litewskiego, konsultanci bankowi i specjaliści omówili możliwości i sposoby inżynieringowych wkładów mieszkańców. Zaniem specjalistów Banku Litewskiego, konsultantów za granicą, trzeba indeksować oszczędności, jed-

nakże wyłącznie kosztem budżetu. Podkreślono, że obecnie, gdy stabilizuje się kurs talonu, zmniejsza się inflacja, jakakolwiek emisja spowodowałaby ponowne wahania na rynku walutowym, dewaluację talonu, a jednocześnie również litę.

Na spotkaniu prezesów banków komercyjnych omówiono techniczne kwestie wprowadzenia litę.

PREZYDENT WRĘCZYŁ AMBASADOROWI ODZNACZENIE

Brytani i Irlandii Północnej Wincasowi Balckasowi. Dekretem prezydenta został on odznaczony za wieloletnią i rzetelną pracę dla Państwa Litewskiego. (ELTA)

A. Brazauskas przyjął pierwszego alpinistę litewskiego, który zdobył Mount Everest

8 czerwca Algirdas Brazauskas przyjął Vladasa Vitkauskasa, pierwszego litewskiego alpinistę, który zdobył najwyższy szczyt świata — Mount Everest. Dach świata wznoszący się na wysokości 8,864 m Vladas Vitkauskas osiągnął 10 maja, w przededniu jego szturm ukończył on 40 lat życia. W tym czasie przypada również 40 rocznica, gdy Mount Everest zdobył pierwszy alpinista. Na szczycie tym Vladas Vitkauskas zatknął flagę Republiki Litewskiej. Była to 35 flaga państwowa, powiewająca na Mount Everescie. Alpinista wręczył też prezyden-

twi trójkolorową flagę, która również była na dachu świata, Algirdas Brazauskas powiedział, że zajmie ono zaszczytne miejsce obok flagi, jaką przekazali mu w darze żeglarze litewscy, którzy opłynęli dokoła świata. Prezydent wyraził zadołowanie, że na Litwie jest coraz więcej odważnych mężczyzn, którzy podejmują czyny, potwierdzające nie tylko ogromne możliwości człowieka, ale też wstawiając imię Litwy w świecie sportowym.

Vladas Vitkauskas opowiadał, jak szczywał się do wyprawy, jak w ciągu czterech dni wspinął

się na Mount Everest, jak też o kłopotach alpinistów litewskich. Prezydent powiedział, że dopiero co podpisał ustawę o sponsorstwie, która powinna pomóc w rozstrzygnięciu problemów zaopatrzenia i poparcia materialnego kultury, sztuki, jak też sportowców.

Algirdas Brazauskas wręczył list dziękczynny zdobywcy Mount Everestu.

W rozmowie uczestniczyli przewodniczący Litewskiej Federacji Alpinizmu Kęstutis Balaišis.

(ELTA)

Energetyką Litwy interesują się Włosi

Wyjaśniło się to 9 czerwca podczas spotkania premiera Adolfa Sleszevičiusa i dyrektora generalnego włoskiej kompanii „Ecofuel“ Francesco Cimmo — Włosi proponują pomoc przy budowie terminalu naftowego, naftociągu do Możejtek i

w rekonstruowaniu samej rafinerii.

Już jest prawie dziesięciu pretendentów zagranicznych, którzy wyrazili życzenie pomóc w realizacji tych projektów. Wszyscy będą mogli wziąć udział w otwartym konkursie, który wkró-

tnie ma być ogłoszony. Im większy wybór — tym lepiej dla Litwy.

W spotkaniu wziął udział również nadzwyczajny i pełnomocny ambasador Włoch na Litwie Franco Tempesta.

(ELTA)

Polscy przedsiębiorcy szukają kontaktów

14 czerwca do Litwy przybyła Misja Handlowa Rzeczypospolitej Polskiej. Z tej okazji poprosiliśmy o krótki wywiad lednego z organizatorów wizyty ze strony litewskiej dyrektora Izby Handlowo - Przemysłowej Regionu Wileńskiego „Baltijos Rinka“ pana VYTAUTASA LINARTASA.

— Panie dyrektorze, jaki cel przyświeca tej wizycie?

— Dotychczas kontakty handlowo-przemysłowe Litwy z Polską były raczej niske, rozwijały się w zasadzie poprzez handel „walizkowy“. Nasi przedsiębiorcy i przemysłowcy spozielali na Zachód, kraje skandynawskie, Stany Zjednoczone Ameryki, Kanadę i zapominali o Polsce, najbliższym sąsiedzie. Postanowiliśmy zmienić ten stan rzeczy. Pragniemy, aby przedsiębiorcy, przemysłowcy, handlowcy Litwy i Polski nawiązali współpracę, zakładali wspólnie przedsiębiorstwa, nie na papierze, ale czynnie, wymieniali się przedstawicielstwami. Wyjdzie to z korzyścią dla obu stron. Jest to już druga tego typu wizyta. Podczas pierwszej, która odbyła się w kwietniu, byli przedstawiciele 10 firm polskich. A jak nam za komunikowano z Polskiej Izby Handlowej, obecnie przybywają do nas przedstawiciele 13 firm.

— Pan powiedział, że już to druga wizyta polskiej misji. Czy przyniosła chociaż jakies owoce pierwsza?

— Owszem, choć nie wszystko mogło się wymienić, ale była udana. Razem z misją przybyła delegacja krakowskiej „Naftobudowy“, aby ugodkólnić warunki i podpisać umowę o współpracy i wspólnej produkcji z wileńską „Vilmeta“ (była przedsiębiorstwo „Metalotiekma“). Kiejdańska Fabryka Sprzętu Elektrycznego prowadziła negocjacje z „Elekirimem“ o dostawę kabla: okazuje się, że u polskiego partnera można go

nabyć taniej niż w sąsiednim Pomiewiezu, czyli w „Lietkabelis-e“. Białostocki „Markbud“ pragnie utworzyć u nas swoją filię lub przedstawicielstwo.

Są i inne oferty.

— Kto będzie uczestniczył w obecnej misji?

— Niech nie zagniewają się, ci, kogo może pomine. Będą przedstawiciele „Centrali Handlu Zagranicznego“, „Centroz-

Abby znaleźć partnera przybywa właśnie do nas.

— Jeżeli można, kilka słów o programie wizyty misji.

— Goście przybędą 14 czerwca, a już nazajutrz rozpocznie się praca. Z rana we wtorek jest przewidziany „okrągły stół“ gości z pracownikami ministerstw Gospodarki, Finansów, Spraw Zagranicznych, Komunikacji, banków. Departamentu cel, aby wszystkie służby mogły zapoznać naszych gości z warunkami współpracy, jakie gwarantują nasze aktualne ustawy. Następnie, po obiedzie, o godzinie 14.30 planujemy spotkanie misji z ludźmi biznesu wileńskiego regionu.

— Czy wizycy chętni będą mieli prawo wstępu na te spotkania?

— Tak najbardziej. Ale nie chętni — tylko przedsiębiorcy, którzy pragną współpracować z sąsiadami z Polski. Przy okazji mogą powieścić, że swój udział mogą zgłaszać i o informację zapytać nawet osobście mnie telefonicznie w Wilnie — 66-21-46, lub pod adresem — ul. Algirdo 31.

— Czy tylko z wilaninami chcecie skontaktować przedsiębiorców z Polski?

— Bynajmniej. Program wizyty przewiduje spotkanie polskiej misji z naszymi ludźmi interesu z Poniewiezia, Kłajedy i Mariampola, gdzie już działa Wspólnota Litewsko-Polska Izba Handlowo-Przemysłowa. Pomozru też są chętni współpracownicy z Polska... Dzielę się za wywiad. A naszych przedsiębiorców naprawdę zapraszam na spotkanie z polską misją. Być może tam znajdziemy swoich partnerów, z których pomocą wyrębnym z lupasuu...

Zygmunt WIRPSZA

Kalejdoskop aktualności

PRYZNANO ŚRODKI

Państwowego funduszu rezerwowego Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przydzieliło 31,247 tys. talonów. Pieniądze te zostały wykorzystane na utrzymanie służb dochodzeniowych policji kryminalnej do badania zorganizowanej przestępczości. Zarządowi rejonu rosieńskiego przypadło 3,9 mln talonów. Za budowę pomnika Mikołasa, Vlovasa i Viktora Birziś w rejonie okniaskim przeznaczono 2 mln talonów.

NOWE SPÓŁKI DOMÓW MIESZKALNYCH

Państwowi pracownicy aparatu rządu, Urzędu prezydenta i Sejmu sfinansowali spółki budowy domów mieszkalnych. Nie pozostały za tym w tyle również komisariat policji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i miasta Wilna. Uchwałą rządu nr 372, która podpisał premier A. Slesziwicz, minister budownictwa i urbanistyki Wł. Wapys, zarządowi miasta Wilna zezwoliło przekazać spółce aparatu rządu — rozpoczętą budowę 15-mieszkaniowego domu w Wilnie, w dzielnicy Bortupie, spółce pracowników Urzędu prezydenta i Sejmu — rozpoczętą budowę 72-mieszkaniowego domu w Wilnie w Posyziłajach. Policjantom — również 72-mieszkaniowy dom w Posyziłajach. Tym spółkom budowy domów mieszkalnych zostaną również wydzielone parcele państwowe. Prócz 15-mieszkaniowego domu w Bortupach pracownicy aparatu rządu zakończą jeszcze budowę również 50-mieszkaniowego domu w sąsiedztwie.

Co prawda, ta przyjemność będzie kosztowała urzędników nie tylko za mieszkania będącymi placem, jak i zwykły śmiertelny. Tylko nie trzeba będzie długo czekać na lokal — domy będą zakończone nie później niż w 1994 r.

DODATKI DO PŁAC

Od 1 czerwca wzrosły płace nie tylko szeregowych pracowników instytucji budżetowych, ale też urzędników najwyższych szczebli. Co prawda, procenty bardzo się różnią. Na przykład, zaopiniono niektórych ministrów do wynagrodzeń przyznano nawet 40-procentowy dodatek. Takim szczęściarzem jest wiceminister R. Sarkans, 90-procentowy dodatek otrzymali zastępcy ministra rolnictwa V. Putvinskis i S. Lamanaukas, 85-proc. zastępcy ministra gospodarki V. Navickas, 80 proc. — zastępcy ministrów komunikacji, budownictwa i urbanistyki, przemysłu i energii. Inni będą musieli poprzestać na skromniejszej sumie 75-80 procentowego dodatku do uposażenia.

Przypominamy, że dotychczas zastępca ministra pobierał średnio prawie 20 tys. talonów gazy. O miesiąc wcześniej — od 1 maja dodatki do uposażeń otrzymują również kierownicy samorządów. Na przykład, przewodniczącym rad i merom miast dopłać się 45-70-procentowy dodatek (procenty zależą od wielkości miasta), dla przewodniczących rad i naczelnych rejonów dodatki wahają się od 50 do 60 proc.

Ministrowie nie proszą o dodatki. Ich płace są indeksowane.

WKŁADY BĘDĄ INDEKSOWANE Z BUDŻETU

Bank podał sztaba informacji Banku Litewskiego, podczas długich rozmów z udziałem członków zarządu Banku Litewskiego, na Sejm, konsultantów Banku Litewskiego, innych specjalistów rozpatrywano ewentualne środki i sposoby indeksowania domów mieszkalnych. Zdaniem specjalistów Banku Litewskiego, konsultantów zagranicznych, należy indeksować zdevaluowane nieruchomości, jednakże wyłącznie kosztem budżetu. Obecnie, gdy walizuje się kurs talonu, zmniejsza się inflacja, jakakolwiek walizka znowu spowodowałaby wahania na rynku walutowym, rewaluacja talonu, a jednocześnie również lita.

TRZECIA PROMOCJA SZKOŁY ŻYDOWSKIEJ

W trzecim z kolei roku szkolnym kowieńska niedzielną szkołę żydowską ukończyło w tym roku 40 dziewczynek i chłopców. Podczas wakacji będą się tu uczyli ich pedagodzy.

SYN UFUNDOWAŁ NAGRODĘ OJCA

Amerykański architekt Rimas Mulokas ufundował coroczną nagrodę Jonasa Mulokasa za najlepší pracę dyplomową w dziedzinie architektury. Urodzony na Litwie architekt Jonas Mulokas (1907-1938) mieszkał w Stanach Zjednoczonych. Był projektantem wielu kościołów, kaplic, pomników.

PREZENTUJE FIRMA DUŃSKA

W dniach 10 i 11 czerwca w szkółce leśnej Dubrawskiego Leśnictwa Eksperymentalnego w rejonie kowieńskim specjalści duńskiej firmy „Egedal” zaprezentują różne mechanizmy, przeznaczone do zastąpienia szepców i ich zielonych nacj. W wystawie wezmą udział przedstawiciele polskiej firmy „Agrolac Co”, jak też leśnicy Białorusi, Estonii, Łotwy.

SPOTKANIE PREZYDENTA

12 czerwca prezydent Republiki Litewskiej Algirdas Brazauskas spotkał się z uczestnikami seminarium międzynarodowego „Przywrócić niepełnosprawnych w krajach bałtyckich”.

KLARACJA ZGODY LITWIEJSKIEJ PARTII REPUBLIKANSKIEJ

Litewska Partia Republikańska ogłosiła deklarację zgody, wzywając wszystkie partie polityczne i organizacje społeczne Republiki Litewskiej, aby w imię ugruntowania niepodległości i suwerenności Republiki Litewskiej zaniechać konfrontacji politycznej, przystąpić do ścisłej współpracy, a problemy stosunków międzynarodowych rozstrzygać w drodze dyskusji demokratycznej.

Na podstawie doniesień agencji informacyjnych, prasy i radia przygotowała Lucja BZOZOWSKA

W bankach litewskich

Banki komercyjny: dolar amerykański — 450 (skup), 468 (sprzedaż), marka niemiecka 275 (skup), 286 (sprzedaż), rubel rosyjski — 0,37 (skup), 0,39 (sprzedaż).	marka niemiecka — 255 (skup), 312 (sprzedaż).
„Lietuvos verslas”, dolar amerykański — 450 (skup), 495 (sprzedaż), marka niemiecka — 280 (skup), 311 (sprzedaż), rubel rosyjski — 0,30 (skup), 0,42 (sprzedaż).	
„Semaestis” — dolar amerykański — 458 (skup), 490 (sprzedaż), marka niemiecka — 279 (skup), 315 (sprzedaż), rubel rosyjski — 0,35 (skup), 0,53 (sprzedaż).	

ISA „Energolita” aktywnie uczestniczy w prywatyzacji przedsiębiorstw i kontynuuje podpisywanie akcji

Marzeniem wszystkich inwestorów jest inwestowanie środków w taki kapitał lub działalność, które byłoby zabezpieczone przed bankrutem i dawaly stałe, ciągle wzrastające zyski i dywidendy.

Taka możliwość jest. To kończąca się prywatyzacja przedsiębiorstw państwowych. Kto nie skorzysta z tej możliwości, będzie zatawał, gdyż w takich dogodnych warunkach i tak trudno nabyć akcji nie będzie miał okazji. Trzeba będzie się nie plaćć według autentycznych cen rynkowych i prawdziwymi ziędniami.

Tymczasem nie wszyscy mieszkańcy zainwestowali środki swych kont inwestycyjnych w prywatyzowane mienie bądź akcje. Niektórzy czekają, zwiększają. Inni sprzedają za bezcen.

Mądrzy kupują środki inwestycyjne za pośrednictwem prękuowników i nabywają za nie realne mienie dla swych dzieci, a nawet wnuków. Chodzi o to, że realna wartość rynkowa prywatyzowanych budynków przedsiębiornstw, gmachów, urządzeń, mechanizmów już obecnie jest o wiele wyższa niż wartość ich nabycia za tak zwane „czeki” inwestycyjne. Jest tak dlatego, że ilość czeków nie wzrasta, a pieniądze z powodu inflacji szybko tracą na wartości. Więc przegrywa ten, który zwleka z wydatkiem swych środków inwestycyjnych i pieniądze na nabycie mienia prywatyzowanego. Jesz-

cze bardziej przegrywają ci, którzy środki inwestycyjne sprzedają przeterminom.

Wybór jest jeden — jak najszybciej swe środki inwestycyjne za inwestować w akcje prywatyzowanych perspektywicznych przedsiębiorstw państwowych. Pomocze to wam uczynić inwestycyjna spółka akcyjna „Energolita”.

Spółka już zgromadziła ponad 250 milionów talonów kapitału zakładowego i zwiększa go do 400 milionów. Nagromadzone środki inwestujemy w prywatyzowane przedsiębiorstwa. Już zainwestowaliśmy ponad 60 proc. posiadanego kapitału w 19 prywatyzowanych przedsiębiorstwach budowlanych, przemysłowych, komercyjnych.

ISA „Energolita” inwestuje skupiony od mieszkańców kapitał akcyjny w prywatyzowane przedsiębiorstwa, dlatego dywidendy będą zależały od wykonywania kapitału tych przedsiębiorstw oraz efektywności działalności gospodarczo-komercyjnej.

Przed nabyciem akcji prywatyzowanych obiektów grupa specjalistów dokonuje dokładnej lustracji działalności i perspektyw przedsiębiorstw. Przykładowo, bada się możliwości rozwoju produkcji i wykorzystywanie w budownictwie materiałów budowlanych i wyrobów z gipsu. W ten sposób czyni się tańszą budowę oraz oszczędza zasoby energetyczne i in.

Po zakończeniu roku gospodarczego na walnym zebraniu zatwierdzimy wielkość wypłacanych dywidend. Dywidendy będą wypłacane akcjonariuszom w kasie głównej siedziby ISA „Energolita” lub przelewane na konta bankowe akcjonariuszy.

Spółka w ramach swych polityki inwestycyjnej zachęca do szerszego wkraczania przedsiębiorstw prywatyzowanych na rynek międzynarodowy na warunkach dogodnych warunkach. Prywatyzowanym obiektom proponujemy się zawieranie długoterminowych i krótkoterminowych umów. Przykładem tego może być spółka akcyjna „Jures medis”, która już zawarła umowę o stworzeniu wspólnych przedsiębiorstw z firmą amerykańską „Saunders Brothers” i niemiecką „Schaffelt Holzindustrie Holzleimbau GmbH”.

Nasze hasło: niedużo, lecz dobrze. Szczegrze radzę mieszkańcom Litwy, posiadającym niewykorzystane czeki inwestycyjne, by zostali akcjonariuszami spółki „Energolita”. Nie zwlekajcie, gdyż czas ucieka, a czeka na waszym koncie nie dają żadnej korzyści przede wszystkim wam. Prosimy się zwracać do naszych agentów w Wilnie i rejonach. Ich adresy i telefony stale podaje się w prasie.

Sigitas ZAVECKAS,
prezydent ISA „Energolita”
(Zam. 2208)

Przejście graniczne w Kalwarii nie będzie uruchomione w lipcu

Nie zostanie otwarte 1 lipca, jak przewidywano, — przejście graniczne Kalwaria-Budzisko. Do takiego wniosku doszli w poniedziałek pracujący na wznosionym obiekcie pracownicy resortu komunikacji, spraw zagranicznych, cel, władz lokalnych oraz innych resortów Litwy i Holtski.

W podpisaniem przez przewodniczącego polskiej delegacji wojewodę suwalskiego Cezarego Cieślukowskiego i wiceministra komunikacji Litwy Arvydasa Leščinskasa dwustronnym protokołem stwierdza się, że „najważniejsze prace, związane z przepustem transportu ciężarowego zostaną zakończone do 1 września 1993 r.”.

A. Leščinskasa powiedział kor. ELTA, że Litwa wszystkie pod-

stawowe prace przygotowawcze zakończy do lipca i będzie gotowa do otwarcia punktu przejazdu. Zbudowano pomieszczenia nieodzowne do pracy funkcjonariuszy celnych i ochrony kraju, dobiega końca rozszerzenie dróg.

Członkowie delegacji przekornali się, że w szybkim tempie pracują też drogowcy polscy. Ale mają sporo problemów, drogę bowiem układa się na dawnym torowisku, z którego jeszcze nie odprowadzono całkowicie wody. Prócz tego, trzeba wywieźć dużo toru. Przywieziono już i wysypano 4 tys. metrów sześciennych gruntu odpowiedniego do układania drogi, ale droga ta do granicy litewskiej nie jest jeszcze wystarczająco ugruntowana, nie

można układać twardej nawierzchni.

C. Cieślukowski negatywnie odpowiedział na propozycję Litwy, aby funkcjonariusze obu krajów jakiś czas pracowali wspólnie w wykonanych budynkach litewskich. Przedstawiciele polscy twierdzą, że drugie przejście graniczne budują kompleksowo — wszystko w całości: infrastrukturę, drogi, budynki, łączność i unikają jakiegokolwiek prowizorki. „Mamy już doświadczenia z błędów, gdy bez odpowiedniego przygotowania uruchomiliśmy przejście graniczne Łódźskie — Ogródniki” — stwierdzili przedstawiciele strony polskiej.

Delegacje zamierzają ponownie spotkać się na początku sierpnia i w dalszym ciągu rozstrzygnąć problemy uruchomienia przejścia granicznego Kalwaria-Budzisko.

Arturas MANKEVICIUS,
kor. ELTA

Prywaciarze się łączą

We wtorek odbyło się zielonizyjskie zebranie Wileńskiego Aliansu Kapitału Prywatnego. Jak zaznaczył jeden z inicjatorów powołania tego ciała — prezes Stowarzyszenia Przedsiębiorców Litwy Juozas Sarkus — nowa organizacja ma za cel powiększać prywatny kapitał i bronić go. Wileński alians, choć

jeszcze nie jest częścią składową ogólnolitewskiego aliansu, którego zjazd odbył się przed miesiącem w Kownie, będzie się troszczył o normalne stosunki prywatyzacji z merostwem Wilna, walczył z korupcją, rekiem. Bowiem jak podkreślono na zebraniu, tylko spółtem można przecwstawić się negatywnym

zjawiskom okresu przejścia naszej gospodarki na tory rynkowe.

Na zebraniu zostały przyjęte regulamin i deklaracja aliansu, wybrano kierownicze kolegium. Nawiąsano mówiąc ostrą dyskusję wywołał problem członkostwa. Ustalono, iż członkami aliansu mogą być osoby prawne i fizyczne, które dobrowolnie wpłacą na rzecz organizacji nie mniej niż 10 USD.

Zygmunt WIRPSZA



Wies Kowalczyki koło Szumskia.

Fot. Jan Lewicki.

J. M. BOCHENSKI

Wspomnienia z Pielgrzymki do Rzymu

CO TO ZNACZY BYĆ POLAKIEM?

Poniższe rozważania mają na celu sprecyzowanie sensu określenia „X jest Polakiem”. Można je uważać za filozoficzne z dwóch względów: 1. filozofia zajmowała się zawsze przygotowywaniem dociekań naukowych, jeszcze nie istniejących, zwłaszcza gdy chodzi o analizę pojęć. Otóż istnieje bardzo niewiele studiów naukowych dotyczących naszego przedmiotu. 2. Jest rzeczą filozofa dokonywać syntezy danych należących do różnych dziedzin. Otóż, aby móc na nasze pytanie odpowiedzieć, potrzeba informacji z dziedziny historii, językoznawstwa, literatury i różnych gałęzi socjologii.

Nacisk będzie położony tutaj nie na dociekania dowodowe, ale na analizę pojęć. Dane empiryczne użyte w tym studium zastępują zapewne na nazwę banalnych, wszystkim dobrze znanych (aczkolwiek naukowo przeważnie nie znanych). Jeśli podjęto się trudu ich zestawienia, to dlatego, że posiadanie ich razem wydaje się nie być bez pożytku*).

I.

Przyznając się do polskości jest przyznaniem się do narodu polskiego, zakłada więc pewne określenie tego narodu, bo aby przyznać się do czegoś, trzeba wiedzieć, czym to coś jest. To zakłada z kolei przynajmniej szkieletowe określenie pojęcia narodu w ogóle. Wypada nam więc na wstępie szukać odpowiedzi na dwa pytania: 1. Czym jest naród? 2. Czym jest naród polski? Wbrew temu, co można by sądzić, oba są trudnymi pytaniami.

1. **Złożoność pojęcia narodu.** Aczkolwiek poczucie solidarności narodowej sięgacie w Europie XVI wieku, pojęcie narodu powstało, jak się zdaje, dopiero w XIX wieku, a mianowicie w narodach, które nie miały wówczas własnego państwa, to jest na kontynencie europejskim w Niemczech, Polsce i we Włoszech. W innych, np. we Francji, nie było znane aż do drugiego wojny światowej — można o nim mówić w innych częściach świata. Pierwsza znana autorowi międzynarodowa dyskusja na temat tego pojęcia miała miejsce w r. 1922.

Tym tłumaczy się być może fakt, że nie istnieje powszechnie przyjęta definicja narodu. Definiowano go przez wspólny członkiem odwieczny, a więc moralności (o. Woroniecki), odwieczną kulturę, ostatnio przez wspólną ideologię (Lehmann). Wszystkie te definicje zawierają wprawdzie część prawdy, ale żadna z nich nie jest adekwatna. Żadna nie uwzględnia też dwóch ważnych faktów dotyczących tego słowa.

Jeden z nich to rozmiatłość znaczenia, zależnie od kraju. Tak na przykład we Francji pojęcie narodu łączy się stale z pojęciem państwa — podczas gdy nie podobnego nie jest do pomyslenia np. na Łódź albo w Armenii. W wielu krajach naród definiuje się po prostu przez język, podczas gdy w innych nie jest to możliwe ze względu na wielość języków narodowych (Szwajcaria) albo na wspólny język kilku narodów (Irlandia i Anglia).

Drugi fakt, to złożoność pojęcia i, co za tym idzie, postaw ludzkich odnoszących się do narodu. Niektóre spośród nich są biernie nabyte przez wychowanie w ramach danego narodu — np. przywiązanie do pewnego krajoznawstwa i pewnych obyczajów. Inne są przyjęte, przynajmniej częściowo, przez decyzję; przyznanie się do pewnej kultury i ideologii narodowej. Ich waga, znaczenie nie jest jednakowe. Tak np. uznanie pewnych zasad moralnych i określonej ideologii jest znacznie ważniejsze niż przywiązanie do krajoznawstwa. Nie mniej wszystkie odgrywają pewną rolę w pojęciu narodu i stosunku do niego.

* Autorowi chodzi także o sformułowanie jego odejścia od ideologii nacjonalistycznej, której był wyznawcą za młodu.

Ten drugi fakt uniemożliwia definicję narodu przez jedną tylko cechę i prowadzi do rozróżnienia dwóch pojęć narodu: podstawowego albo ludowego z jednej strony, pełnego z drugiej.

2. **Podstawowe pojęcie narodu.** Naród jest zespołem, grupą ludzi. Tym samym jest przedmiotem realnym, jednostkowym, a nie idealnym, ogólnym. Ten zespół jest zawsze związany z pewnym krajem. To związanie nie ginie w wypadku wyehodźstwa: wychodźca czuje się związany z krajem ojczystym tak długo, jak długo uważa się za członka danego narodu. To jest bodaj jedyna wspólna cecha wszystkim narodom. Inne znajdujemy tylko w pewnych, ale nie we wszystkich narodach.

Na pierwszym miejscu wypada wymienić tutaj znajomość języka narodowego i przywiązania do niego. Tej cechy jako charakterystyki narodu brak tylko tam, gdzie istnieje wielość języków narodowych, albo język wspólny paru narodów. W przeważającej liczbie innych narodów jest to jednak, obok stosunku do kraju, cecha najbardziej powszechna. Wreszcie należą tutaj obyczaje i swoisty odcień moralności. Do obyczajów należą m.in. pieśni i obrzędy — np. na Boże Narodzenie — i u wierzących także obrzędy religijne odprawiane na sposób przyjęty w danym kraju.

Ten zespół cech — stosunek do kraju, mowa i obyczaj — charakteryzuje naród w podstawowym tego słowa znaczeniu. Można by nazwać to pojęcie narodu „ludowym”, jako że masy jego niewykształconych członków pojmują naród w ten właśnie sposób. Rota Kopnickiej wymienia dwa pierwsze i najważniejsze składniki tego pojęcia;

*Nie rzucim ziemi skąd nasz ród
Nie damy pogrześć mowy...*

3. **Pełne pojęcie narodu.** Obok tego podstawowego istnieje także inne, bogatsze pojęcie narodu, zawierające razem z wymienionymi innej składniki, w szczególności historię, kulturę i ideologię danego narodu. Przez „ideologię” rozumiem tu (z Lehmannem) zespół poglądów i wyobrażeń określających rolę danej grupy ludzi w dziejach ludzkości. W ludzkich postawach odpowiadają tym cechom narodu ich znajomość przynajmniej częściowo dodatnia ocena, połączona z przywiązaniem do tak rozumianego narodu. To pojęcie, które nazywam „pełnym”, znajdujemy tylko w jego inteligencji, względnie elicie. Normalny, wykształcony członek narodu zna je lepiej niż cudzoziemiec i umie lepiej ocenić ich dodatnie strony. To nie znaczy, że pochwała w nich wszystko. Jego ocena bywa zróżnicowana, zwłaszcza gdy w dziejach są różne okresy, w czasie których naród przynawał się do różnych postaw kulturowych i różnych ideologii.

Jak dalece wymienione dwa pojęcia narodu się różnią, świadczy następujący fakt. W czasie kryzysu bitwy pod Warszawą w r. 1920 włościłom mojej rodzinnej wsi Czuszów w Kieleckiem mówili na huk dzień „nasi biją Polaków”. Równocześnie w inteligencji był powszechny zryw do obrony kraju i narodu. Różnica pochodziła z przyznawania się do narodu polskiego w dwóch różnych znaczeniach: podstawowym u czuszowskich włościłom, w „Poloków”.

4. **Dwupiętrowość narodu.** Gdy chodzi o niektóre narody, położenie komplikuje się jeszcze przez istnienie, jeśli wolno się tak wyrazić, dwupiętrowego pojęcia narodu. Takie pojęcie znajdujemy całkiem jasno w dawnej Polsce i w Wielkiej Brytanii (Szkocja!) a być może także gdzie indziej.

W Polsce naród dwupiętrowy powstał skutkiem stworzenia Unii Lubelskiej Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Równoległe do federacji dwóch państw powstał także naród drugiego piętra, w szerszym tego słowa znaczeniu, którego państwem, była właśnie owa Rzplita. Słowo „Rzeczpospolita” odpowiada za

tym kontekście nie francuskiemu *republique*, ale angielskiemu *commonwealth* i powinno być tłumaczone przez „wspólnota” albo wyrażenie podobne. Stosowanie go do współczesnej Polski polega więc na nieporozumieniu.

Brakło niestety terminologii dla wyrażenia dwupiętrowości w pojęciu tak powstałego narodu. Jednym ze skutków tego braku jest dwuznaczność wyrażenia „Polska”. Oznacza ono bądź Polskę etnograficzną, to jest Koronę, bądź Rzplitą jako całość. Podobna dwuznaczność obciąża nazwę „Polak”, która może oznaczać albo członka pierwszopiętrowego narodu polskiego, Koroniarza, albo członka drugopiętrowego narodu Rzplitej, który mógł być Litwinem albo Rusinem.

Obecnie, mimo zniknięcia drugiej Rzplitej pojęcie dwupiętrowego narodu nie straciło bynajmniej znaczenia, zwłaszcza gdy chodzi o dyskusje historyczne.

II.

1. **Pytania.** Pytanie „co znaczy być Polakiem?” może więc odnosić się najpierw do narodu bądź w podstawowym, bądź w pełnym znaczeniu. Ale stawianie pytania w pierwszym rozumieniu nie jest celowe i to z dwóch powodów. Najpierw dlatego, że określenie kto jest Polakiem w tym znaczeniu nie napotyka na żadne trudności — wiadomo kto ma pozytywny stosunek do kraju, do mowy i obyczajów. Po drugie dlatego, że to nie masy ludowe, ale elita rozstrzyga o zachowaniu się jej narodu — a dla elity istotnym składnikiem pojęcia Polaka jest stosunek do kultury i ideologii. Celowe będzie więc nasze pytanie pojmować w sensie „być Polakiem znaczy dla wykształconego przyznanie się do jakiejś kultury i ideologii?” Wobec ścisłego związku, jaki zachodzi między tymi dwoma składnikami (np. w wypadku tolerancji) będziemy je omawiali razem.

2. **Roku decyzji osobistej.** Przyznając się do określonego narodu jest wprawdzie uwarunkowane przez okoliczności niezależne od woli jednostki np. przez miejsce i chwilę urodzenia — ale jest także rzeczą osobistej decyzji. Ta decyzja może występować nawet w stosunku do narodu w podstawowym znaczeniu, mianowicie wtedy, gdy ktoś wynaradawia się, porzucając nawet przywiązanie do kraju i mowy. Przede wszystkim jest ona jednak potrzebna gdy chodzi o naród w pełnym znaczeniu, czyli o kulturę i ideologię, do której ktoś się przyznaje.

3. **Możliwe odpowiedzi.** Nasuwa się tutaj najpierw pytanie 1. czy kultura itd. o którą chodzi jest historyczna, to jest czy rzeczywistość była względnie żyje w narodzie — czy też chodzi o zerwanie z tradycją i przyjęcie czegoś całkiem nowego? Następnie, w razie wyboru ideologii historycznej, decyzja musi dotyczyć co najmniej dwóch spraw: 2. tam gdzie naród posiadał kolejno różne ideologie kultury, które wykluczały się wzajemnie, przyznając się do niego musi rozstrzygnąć, które spośród nich chce uważać za swoje. Konieczna jest też 3. decyzja co do stopnia w jakim wybrany ideał narodu ma być historyczny, wiemy rzeczywistości.

a) Wypada więc najpierw rozstrzygnąć, czy się chce przejąć jakąś tradycję, czy też tworzyć nową. Pytanie robi wrażenie absurdalnego, jako że w pojęciu przyznania się do czegoś zdaje się leżeć istnienie tego czegoś przed aktem przyznania. Widocznie nie jest jednak całkiem absurdalne, skoro wielu współczesnych Polaków zdaje się odrzucać wszelkie związanie z tradycją i być Polakiem nową pojęciem z widzeniem ideologicznym i kulturowym.

Logiczna struktura tej postawy jest prawdopodobnie następująca: zakłada się przyznanie do narodu w podstawowym znaczeniu, to jest do kraju, języka i obyczajów. Tę narodowość się następnie uzupełnić przez nową ideologię i kulturę.

(C. d. n.)

Te chwile doceni czas...

Beatyfikacja Siostry Faustyny Kowalskiej na Placu Świętego Piotra w Watykanie. Dziś już karta w historii kościoła. Ukazał się już w „Kurjerze Wileńskim” relacje grupy pielgrzymów od Forum Młodzieży, prowadzonej z Wilna do Rzymu przez księdza Dariusza Stańczyka. Nasza grupa — wyruszyła z parafii kościoła Świętego Ducha, zdwadzając się starami ojców dominikanów — Witolda i Dariusza oraz księdza parafii Jana Kasiukiewicza. Był to dar Jezusa Miłosiernego, nam parafianom, kościoła, gdzie mieści się oryginalny obraz „Jezu ufam Tobie!”

— Jest w świątce miasto, którego nie sposób zapomnieć. Miasto kościołów... Miasto dzwonów... Wilno... — mówił, dawkując pauzy, Gustaw Holoubek. Głos aktora rozprzynał się w melodii dzwonów wileńskich świątyni. Każdy grał inaczej. Otwierał się na ekranie wspaniała panorama Wileńskiej Starówki. Przed wojną słuchała symfonii dzwonów ponad trzydziestu kościołów młoda zakonnica Faustyna Kowalska, śpiączką co dzień z klasztoru na Antokolu w stronę Ross. Tam mieszkał malarz Pan Kazimierowski. Jemu opowiadała każdy szczegół swego spotkania z Jezusem. Prosiła wysłuchać dokładnie tak, jak widziała Chrystusa. Prosiła poprawić: „żeby błogosławiła ręka nie była za wysoko”. I plastyk malował, poprawiał, korygował. Wreszcie, na zlecenie Chrystusa, podpisał obraz czerwonymi literami „Jezu ufam Tobie!”

Obraz wystawiono w Kaplicy Ostrobrskiej, później zechciał pozostać w dominikańskim kościele Świętego Ducha. Lata stalinkowskie — kazaly obrazowi wędrować na Białorusi i ukryć się w kościółku w Nowej Rudzie, nie opodal Porzecza i Grodna. Powrócił do Dominikanów. A z nim — miłośniczy dla wilnian i każdego, kto z ufnością odmawia cudowną koronkę...

„Dla jego boleśniejsz Męki miej miłosierdzie dla nas i świata całego” powtarzało chórów w autokarze ponad czterdziestu pielgrzymów. Echo modlitwy chłonęły góry. Już od Śląska Polskiego, od Bielska-Białej rozpoczęła się pasmo gór skalnych. Będą towarzyszyć nam ciągle w podróży przez Europę. Tylko coraz wyżej i inne.

Jeszcze tylko po drodze w Wiedniu zabieramy księdza proboszcza Jana Kasiukiewicza i księdza proboszcza z parafii św. Rafała Edvardasa Ryzdzikasa, którzy po drodze do Rzymu udali się na Europejski Kongres Neokatechizacyjny w Austrii. Już błysnął wiedeński świt.

Odtąd każdy świt w autokarze będzie zaczynał od pieśni „Kiedy ranne wstają zorze”, intonowanej przez siostrę Zuzannę. Będziemy spotykać dzień Buzanę, zawierającą psalmy czyli poezję religijną narodu wybranego:

— Chwalcie Pana, który sam wiel-

kich cudów...
Pan uczynił Altonaj...
autokarze Głos księdza proboszcza...
piękną, równą autokarze...
Obok za oknem...
Austria. Uciekała...
bariery, tłumiając...
przydrożnych...
niowych. Alpy...
gęstej mgie...
cych nad...
ciózków, górskimi...
wodospadami, tunelem...
W Wilnie...
rii zegary...
się z kościołem...
wspólnie...
mawiana jest „Koronka...
dzia Bożego”,...
Najwyższe...
pach. Rozróżnienie...
przepełnia. Tu...
Apenniny. Spotykają...
nie pejzaże. Wiochy...
ce...

Rozdzwoniły się trzy...
Bazyliki Świętego Piotra...
zesse wybiłaly unisonem...
rytmy, duży...
tonacji. Ogromny...
ra falował...
koryż zaśpiewał...
Haendla, hymn...
der Mater Polonia...
belinów...
— patrzyły...
błogosławionych...
tyny Kowalskiej...
za Miłosierdnego.

Papież ukazał się...
zawsze, z pastorałem...
otwarz. Plac Świętego...
skupieniu. Stał...
Przy otwartu...
ników, imitujących...
błogosławionych...
życiorys. Słowa...
miały...
Jan Paweł II...
— Dziękujecie...
był...
Dziękujecie...
których Pan...
Podziwiam...
No! Dziś...
Polsce i na...
dzwonne, że...
córko mazo...
Chrystus. Te...
sobą zabrała...
świata. Gdy...
cierpliwie...

Papież podziwiał...
biskupa krakowskiego...
Kazimierzcyka i...
sławianowych...
Wszyscy...
II za pokój...
ta, za wstawiennictwo...
Alina LASSO

NA ZDJĘCIU: grupa...
parafii Św. Ducha...
Świętego Piotra w Rzymie.
Fot. Henryk...
Rzym—Wilno



Troski dnia powszedniego

Wtorek telefon — we czwartek odpowiedź

Trudno powiedzieć, czy to nosisz Czytelniczy z wolna udają się do usyp, czy to niezbyt nam ufają, w każdym bądź razie nie mi wcale gorąco, gdy pełniam przedwczoraj dyżur przy „powszednim telefonie”. W sumie słuchawkę podniosłem 5 razy. A nie usłyszałem, ponizej:

Jako pierwszy zadzwonił do nas Stanisław Leonowicz z Nowej Wilejki z prośbą o wyjaśnienie, czemu i przez kogo my, sprzedawcy, jako nabywcy, jesteśmy w biały dzień okradani. Nie, przez sprzedawczynię, choć to też z pewnością sporadycznie zdarza. Tylko w sposób jakże bardziej zbiorowy, a żeby nie powiedzieć, że gwałtowny, Pan Stanisław przytoczył najprostszy sposób okradania „Kauno”, który w sidle „Skalska” kosztuje 85 talonów. Bohacen, oczywiście. I teraz tak — jak się bierze polobchenka albo jego ćwiartkę, to się traci (bo bilionu dziś ma a sumy są zaokrąglone) właśnie poprzez zaokrąglenie przyzwoitych cen niech drobne, ale przecież części talona. Z talonka do ziarnka! Tymczasem zbiera się miarka. Komu ona nie do kieszeni — pytał wprost nasz Czytelnik — bo wiadomo, że nie do kieszy państwowej?

Na tymże pytaniem wróciłem się do ministerstwa handlu w nadziei usłyszeć coś konkretnego. Niestety, głos po tamtej stronie słuchawki wołał ogólniki sprowadzające się do tego, że działamy się wolne, a formują je na spółkę jak producenci tak handlowcy, trudno więc ustalić, kto przyczynia się do tego, że poszczególne gatunki chleba i pieczywa, które są dzielone na części, mają właśnie nieproporcjonalnie wysokie ceny. Zresztą, w Wilnie ponoć w większości sklepów je zmieniono tak, by się dzieliły „ogonków” na 2 i 4.

Wypadoł podziwować odkładając słuchawkę. A po czym głębiej westchnął, pojeżdż do sklepu i na złość krętałom wziąć... bochenek „Kauno”...

Znacznie bardziej konkretne odpowiedzi otrzymałem w minipunktach opieki społecznej. Bo z jego brzości były dwa pytania, które zadał wnikliwa Genowefa Subocz i Stanisław Grygas z Nowej Wilejki.

Pani Genowefa nie bez obaw mówiła o słuchach, twierdząc, że jakoby począwszy od 1 lipca br. wszyscy emeryci nie posiadający obywatelstwa litewskiego przestaną otrzymywać renty. Pan Stanisław odpracował natomiast na kolei 50 lat. Nie ukrywał chęci narazicie odpracować. Tylko że dzisiaj przy 7 tys. emerytury, jakie otrzymywałby, musiałby mocno zacięć pasosa. Pracuje więc nadal i choć traci z emerytury aż 5,5 talona, zarabia o niebo więcej. Słyszał jednak, iż niebawem renty ma znacznie wzrosnąć i że to będą różnicowane w zależności od liczby odpracowanych lat. Czy to prawda? Litwini pracownicy ministerstwa opieki społecznej chcieli przede wszystkim uspokoić Panią Genowefę. „Więść gminna” o nie wypłaceniu rent od lipca tym, co nie mają dotąd obywatelstwa litewskiego, jest bzdurą i niczym więcej.

Ważnie więcej niż skierkę nadziei zapalała też do ministerstwa Panem Stanisławem. Jeszcze tylko odrobina cierpliwości, a niebawem zostanie przyjęta nowa ustawa o emeryturach, na trzeciym zamierza skończyć z „urawniłowką”. Każdy w zależności od tego, ile i jak przepracował. Ten ostatni fakt jest naprawdę pocieszający dla ludzi, którzy uczciwie pracowali przez całe życie, a teraz z otrzymywanej emerytury nie wiążą koniec z końcem.

Ważne też uspokoił Pana Adama Łukszę z Wilna. List Pana Adama 3 maja dotarł do redakcji i jest aktualnie „na warsztatach”. Spróbujemy rozwikłać, jak to się stało, że sprzedano Państwo — ludziom w szedwym wieku i inwalidom — mieszkania, choć nie będzie to łatwe, gdyż dzisiaj jej wysokość wyznaczają dopuściła się naprawdę niejednego niecnego czynu. Wzaniłem na koniec, żeby nieco przejaśnić nasze troski dnia powszedniego telefon od Anny z Wilna. Dopytuje się Pani, kiedy narazicie zostanie sfinalizowany konkurs na „Dziewicę z nieba”, a czyni to w imieniu koleżanki, która poprzez zdjęcie opisała już na naszych łamach.

W wygodnych źródeł dowiedziałem się, że zdjęcia ładnych dziewczyn, jakimi redakcja została w ręcz zasypana, są już prawie na wyczerpaniu, a terminy ich nadsyłania zostały definitywnie zamknięte. Moment, kiedy na mocy decyzji jury poznamy zwyciężczynię „Kuriera-93, jest naprawdę już nie za gorami. Proszę Pani Anny, by potem zdjęcia najładniejszych eksponowanych na specjalnym stoisku (czy tylko opartoży się ono lawinie zdjęć różnych rodzajów męskiego popieszczenia oka wdziękiem dorodnych dziewczyn?) jest naprawdę do przemysłowania.

Wszystkim Czytelnikom przebywającym na urloпах życzymy bezpiecznej i mięzroskiej codzienności. Wszystkim, którzy odeszli z minioły wtorek, dziękujemy za pamięć. Za tydzień, godz. 9.30 do godz. 11.30 pod numerem telefonu 42-79-73, w sumie pełnia dyżur kierowniczką działu szkolniczką i młodzieżową Brzozowska, jest więc dobra okazja, by porozmawiać z tym, co nas tak z pewnością absorbuje, a mianowicie — o szkolnych szkołach polskiej w Justyniszkach. A zatem do usłyszenia w przyszłości!

Wierający telefony w ubiegły wtorek
Henryk MAZUL

SPORT

„MOZART KOSZYKÓWKI”
NIE ZYJE

Coż, wypada zapewne kirem okryć parkiet i kosze po jego obu stronach 8 czerwca w wypadku samochodowym na terenie Niemiec zginął jeden z najlepszych europejskiego basketu Chorwat D. Petrovic, zwany przez miłośników i speców „Mozartem koszykówki”.

Policia bawarska poinformowała, że 28-letni Petrovic siedział na miejscu, obok kierowcy. Podróżował wraz z dwiema kobietami. Samochód zderzył się z przyczepą ciężarówki, co miało miejsce podczas ulennego deszczu na autostradzie prowadzącej do Monachium. Obie kobiety odniosły poważne obrażenia.

D. Petrovic wrócił z turnieju kwalifikacyjnego we Wrocławiu przed mistrzostwami Europy. Jeszcze w niedzielę grał w finałowym meczu przeciwko Słoweni, zdobywając 30 pkt. Był podporządkowany (168 pkt we wrocławskim turnieju, w tym 16 rzutów za 3 pkt), z którą wspólnie awansował do finałów ME w Niemczech.

Ostatnio fenomenalny Chorwat bronil barw „New Jersey Nets” w zawodowej lidze NBA. Sezon zakończył z przeciętną zdobytą punktów 22 i 52 procentami rzutów (jeden z najwyższych wyników w lidze) za 3 pkt. Przed paroma dniami Petrovic oświadczył, że prawdopodobnie w przyszłym sezonie zagrabie w którejś z drużyn europejskich. Klub z New Jersey oferował Chorwatowi 15 mln dolarów za 5 sezonów.

Do „Nets” Petrovic trafił w styczniu 1991 r. z „Portland Trail Blazers”. Poprzednio grał w „Cibonie” Zagrzeb i „Realu” Madryt. Do niego należy niewiarygodny wprost wyczyn z ligi jugosłowiańskiej w sezonie 1984/85, kiedy to w jednym meczu zdobył 112 (!) pkt. Z „Realu” Madryt Petrovic wywalczył klubowy Puchar Europy. Największe sportowe sukcesy odniósł na Olimpiadach. W roku 1988 jeszcze w barwach Jugosławii zdobył srebrny medal. Cztery lata później już w składzie Chorwacji podczas Igrzysk w Barcelonie w wspaniałym pojedynku z amerykańską „drugą armią marzeń” zajął drugie miejsce.

Petrovic więcej nie zagra. Wypadnie chować po nim wspomnienia, jakie zostawił swymi występami również na Litwie, kiedy to „Cibona” stoczyła pamiętne mecze z kowieńskim „Zalgrisem”.

SMUTNE POŻEGNANIE

44-letni „dziadek” G. Foreman w kiegońskim stylu pożegnał się ze światowymi ringami. W poniedziałek wieczorem przegrał w Las Vegas z 24-letnim T. Morrisonem. Morrison zwyciężając na punkty (jednogłośnie, dwukrotnie 117:110 i 118:109) sięgnął po wakujący tytuł zawodowego mistrza świata wagi ciężkiej (wersja World Boxing Organization).

Teraz przed Morrisonem otworem stoi droga do spotkań z L. Lewisem i R. Bowem, posiadaczami mistrzowskich pasów w wersjach IBF oraz WBA.

Poszukujemy pracownika na stanowisko dyrektora handlowego

- Wymagane są:
 - samochód.
 - dobre kontakty w handlu art. spożywczym,
 - znajomość jęz. polskiego i litewskiego,
 - operatywność.

Wysokie zarobki.
Szczegółowe oferty prosimy kierować pod adresem redakcji: dział ogłoszeń.
(Zam. 2205)

SPRZEDAJĄ SAMOCHODY:

Seat Ibiza biały 1992 r. 16.000 km (4,8 l — 100 km, pojemność silnika 1,2 l) 5.500 USD.

CITROEN BX 19GT 16V czerwony, 1986 r. 132.000 km (10 l — 100 km), silnik 2,0 l, sportowy wariant, komputer, hydraulika kierownicy i hamulców, centralne zamknięcie drzwi, auto-matyczne szyby, salon lux. 4700 USD.

Vilnius, Telefon 41-01-02 od 15.00.
(Zam. 2207)

SPRZEDAJĄ

Fiat Uno (diesel) 1987 r. 124.000 km (4,7 l — 100 km) pojemność silnika 1700 cc). 3.500 USD.

Vilnius, tel. 42-29-71 od 20.00.
(Zam. 2206)

DROGO SKUPIJEMY CZEKI INWESTYCYJNE

Płacimy od razu.
Zwracać się: Vilnius, Jasinskio 1/8, tel. 22-31-70 od godz. 9 do 13 i od 14 do 19 w dniach roboczych.
(Zam. 2204)

Ekran

VILNIUS — „Rekrut” (USA, komedia) — o 12, 13.45, 15.30, 17.15, 19.20.45.

DRAUGUSTE — 12, 13.45 „Tootsie” („Kochaneczka”, USA) — o 17. „Zamężna żona mafii”

(USA, komedia gangsterska) — o 19.

AUSRA — „Tancerz disco” (Indie, 2 serie) — o 10.30, 13.30, 18, 20.30.

PERGALE — „Bankier” (USA, horror) — o 14, 16, 18, 20, 12, 13.45 — o 16, 18, 20.

Firma „PRAZISA” z Niemiec

— wiodący w Europie producent oświetlenia awaryjnego poszukuje:

- 1) ENERGIČNEGO MŁODEGO (DO 40 LAT) PRACOWNIKA — INŻYNIERA ELEKTRYKA do prowadzenia biura przedstawicielskiego w Wilnie (znajomość j. niemieckiego wskazana).
 - 2) WYKWAŁIFIKOWANEJ sekretarki (j. niemiecki).
 - 3) FIRM OŚWIELENIOWYCH I ELEKTROINSTALACYJNYCH, które zainteresowane są współpracą produkcyjno-handlową.
- Pisemne oferty proszę kierować do recepcji hotelu (Vilnius, ul. Vivaldusko 36) na nazwisko P. Czapski lub tel. 42-79-04.
(Zam. 2197)

SKUPIJEMY

czeki inwestycyjne.
Zwracać się: Vilnius, B. Radvilaitės 3, gab. 206, tel. 61-40-75.
(Zam. 2188)

PO WYSOKIEJ CENIE

skupujemy czeki inwestycyjne na Wileńszczyźnie.
Zwracać się: Vilnius, Kalvariju 62 (naprzeciw rynku), tel. 73-21-72 od godz. 9 do 17.
(Zam. 2164)

KUPIĘ

3-pokojowe mieszkanie. Najchętniej bez pośredników.
Zwracać się: Vilnius, tel. 45-59-39, 45-13-32, wieczorami.
(Zam. 2182)

POLSKA FIRMA

SPRZEDAJE

ogrzewacze wody. Udzielamy gwarancji, dostarczamy do domu montujemy.
Vilnius, tel. 42-65-47.
(Zam. 2198)

DO DAMASZKU, 15, 29 czerwca
LECIMY TYLKO MY!
Stale latamy DO STAMBUU, PEKINU.
Zwracać się: Vilnius, tel. 61-60-67 (po godz. 19 — 42-71-78).
(Zam. 2177)

Wyjazdy komercyjnel
Do Polski — 10, 17, 20, 24 czerwca;
Do Szwajcarii (po zakupie samochodu) — raz na miesiąc.
Do Węgier — raz na miesiąc.
Zwracać się: Vilnius, tel. 61-31-06, 61-31-67.
(Zam. 2165)

KUPIJĘ

różnorodny nikiel, pallad.
Zwracać się: Vilnius, tel. 64-12-95, 64-16-37, w godzinach wieczornych — 64-20-12.
(Zam. 2155)

SYZBKO

wykonujemy i ustawiamy pomniki z kamienia. Sprzedajemy nagrobki z kruszyną.
Zwracać się: Vilnius, tel. 26-87-55, 45-09-55.
(Zam. 2199)

Pogoda

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje, na 10 czerwca bez opadów, wiatr słaby. Temperatura 19—21 stopnie.
W ciągu następnego dwóch dni krótkotrwałe opady, temperatura w nocy 9—14, w dzień 18—23 stopnie.
(ELTA)

Podatkowe setki milionów do budżetu państwa

W kwietniu 1993 r. inspekcja podatkowa skontrolowała 2129 przedsiębiorstw i państwowych przedsiębiorstw Litwy oraz zaliczyło do budżetu państwa 452.435 talonów z tytułu dodatkowych podatków i kar.

Inspekcja nalozono podatku dochodowego od osób prawnych w wysokości 6327,38 tys. litów, akcyzy ogólnej w wysokości 102,5 tys. litów, podatku dochodowego od osób fizycznych — 102,5 tys. litów, podatku gruntowego od dzierżawcy ziemi — 102,5 tys. litów, procentów za kapitalizację — 598,95 tys. litów, z tytułu indywidualnej — 1241,42 tys. talonów.

W Wilnie inspektorzy podatkowi skontrolowali 256 przedsiębiorstw i nalizyzy 97524 tys. dodatkowych podatków i kar, w rejonie wileńskim i spradowko 26 przedsiębiorstw i dodatkowo do budżetu zaliczono 1095,53 tys. talonów. W Kownie sprawdzono 165 przedsiębiorstw, nalizczono 24164,48 tys. talonów, w rejonie kowieńskim — 47 przedsiębiorstw, nalizczono 13792,85 tys. talonów. Np., w Kłajpedzie skontrolowano 10 przedsiębiorstw, ale nalizczono więcej kar: w 79 przedsiębiorstwach

Kłajpedy dodatkowo nalizczono 29558,04 tys. talonów, w rejonie po skontrolowaniu 27 przedsiębiorstw nalizczono dodatkowo 1455,60 tys. talonów. Swisty rekord pobli rejon trocki — w kwietniu do budżetu nalizczono tu dodatkowo 133400 tys. talonów. Jedyne w Elektrowni Litewskiej nalizczono 35 mln talonów dodatkowych podatków i 70 mln talonów tytułem kar.

Na Litwie działa 55 inspekcji podatkowych, w których pracuje 2068 osób, 1100 inspektorów kontroluje to, jak płacone są podatki.
(ELTA)

Zapraszamy

DO ZWIEDZENIA, A NASTĘPNIE PODJĘCIA
STUDIÓW W NASZEJ SZKOLE

W roku akademickim 1993/94 będzie prowadzona rekrutacja wg następujących kierunków:
MECHANIZACJA
FARMERSTWO
EKONOMIKA GOSPODARSTWA DOMOWEGO
MENEDŻERSTWO

oraz po 9 klasach — MECHANIZACJA I GOSPODARSTWO DOMOWE.

Od tego roku egzaminy wstępne są ujednolicone z egzaminami maturalnymi, zatem przyjęcie będzie się odbywać na podstawie konkursu świadectw. Dokumenty będą przyjmowane od 24 czerwca. Postępowanie Komisji Rekrutacyjnej odbędzie się w dniach 27—29 lipca. Studia rozpoczyna się od praktyk w sierpniu—październiku.

Skróto o specjalnościach (pomaturalnych)
MECHANIZACJA
Czas trwania nauki — 2 lata i 10 m. Technicy-mechanicy zdobywają kwalifikacje konsultantów, kierowników serwisu, specjalistów technicznej obsługi i napraw, zaopatrzeniowców-sprzedawców maszyn, gospodarzy-ziemiełników i in.

FARMERSTWO
Czas trwania nauki — 2 lata i 10 m. Zawód ten szczególnie jest przydatny dla rolników indywidualnych (lub ich dzieci) odzyskujących ziemię. Kształcenie odbywa się z zakresu technologii produkcji roślinnej i hodowlanej, a także mechanizacji tych procesów. Szeroko stosuje się praktyki produkcyjne za granicą (w Polsce, Niemczech i in.). W myśl umowy o współpracy z uczelniami w Polsce lepsi studenci mogą kontynuować studia w Macierzy (w tym roku z 20 absolwentów 12 udaje się do SGGW na roczny



uzupełniający kurs dla zdobycia dyplomu inżyniera-rolnika).

EKONOMIKA GOSPODARSTWA DOMOWEGO
Po raz pierwszy szkoła ma taki plan przyjęcia i gorąco zachęca dziewczęta do wstąpienia na ten kierunek. Do planu studiów wchodzi następujące przedmioty: zdrowe żywienie, kulinaria, cukiernictwo, gotowanie i konserwowanie; kultura bytu, rodzina i wychowanie dzieci; modelowanie, krój i szycie ubrań; podstawy produkcji roślinnej i hodowlanej, warzywnictwo, kwiaciarstwo, dekoracyjne sadownictwo; towaroznawstwo i in. Równie jak inne kierunki lepsze absolventki tego zawodu mogą kontynuować studia w Polsce.

MENEDŻERSTWO
Czas trwania nauki — 3 lata. Kształcenie odbywa się z zakresu marketingu, menedżmentu, towaroznawstwa, rachunkowości, finansów, biurowości, produkcji roślinnej i hodowlanej, kształcenia kierowców i przepisów ruchu drogowego, informatyki i zastosowania komputerów etc.
**BARDZIEJ SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE
MOŻNA UZYSKAĆ TELEFONICZNIE: 54-22-10,
54-22-18, 54-22-23.**

(Zam. 2194)

Telewizja

CZWARTEK, 10 CZERWCA

LTV

9.00 — Program dnia. 9.05 — Dla dzieci. 10.05 — Program fabularno-dyskusyjny dla młodzieży szkolnej. 10.35 — Przygodowy film fab. „Przygody Quentina Dorwarda”. 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Studio letnie. 18.25 — Pamięć muzyczna. 19.00 — Wiadomości (ros.). 19.10 — Magazyn wiadomości. 19.40 — Festiwal kultury etnicznej „Zemyna”. 20.30 — Dobranocka. 21.00 — Panorama. 21.30 — Program artystyczno-kulturalny. 22.15 — Angielski serial „Rally — as szpiegów”. 23.05 — Wieczory. 23.15 — Wiadomości wieczorne. 23.30 — Cd. programu „Wieczory”.

TELE-3

11.00 — Music. 11.05 — Serial „Santa Barbara”. 11.55 — Music. 12.00 — Animation. 13.00 — Wild America. 13.25 — Film fab. „Zakładnicza” (R). 15.00 — Nieznany wszechświat (R). 15.30 — Piecied pictures. 16.00 — Visions of Europe. 16.30 — Keating on painters II. 17.00 — Music. 17.50 — Trick 7. Animation. 19.00 — Wieści. 19.25 — Serial „Santa Barbara”. 20.15 — W świecie auto. i motospportu (R). 20.45 — Forum:

monopolis III. 21.30 — NBA basketball. 23.00 — Music. 23.05 — F. Red Scorpion.

Warszawa

10.00 — „The Goonies” — film przygodowy prod. USA. 11.50 — „Życie rafy koralowej” — film dok. prod. ang. 12.40 — Rodzina rodzinie. 13.05 — „Na kamieniu kamień” — reportaż ze Lwowa. 13.30 — Relacja z festiwalu piosenki religijnej „Maria Carmen” w Górze Klasztornej. 14.10 — Teatr dla dzieci: Joanna Chmielewska — „Bajka o Klimku”. 15.00 — W starym kinie: „Czerwone pantofelki” — film fab. prod. ang. 17.30 — „Madonna Kozielska” — film dok. 18.00 — Teleexpress. 18.25 — „Klub Paradise” (7) — serial prod. USA. 19.20 — Magazyn katolicki. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.15 — „Dzieci gorszego boga” — film fab. prod. USA. 23.20 — „Pe-gaz”. 23.50 — Paul McCartney. 0.45 — Wiech na Dobranocę. 0.50 — „Kobieta bez pamięci” — film fab. prod. USA. 2.30 — „Trzeba zabić tę miłość” — film fab. prod. polskiej. 4.05 — „Gra o Polskę” — film dok. o Zbigniewie Brzezinskim.

Ostankino

4.55 — Program dnia. 5.00 — Dziennik. 5.20 — Gimnastyka. 5.30 — Poranek. 7.45 — Firma gwarantuje. 8.00 — Dziennik

8.20 — Serial „Po prostu Maria”. 9.10 — W świecie zwierząt. 9.50

PIĄTEK, 11 CZERWCA

LTV

8.50 — Maturalne zadania egzaminacyjne z matematyki. 8.55 — Program dnia. 9.00 — I dla rodziny, i dla domu. 9.30 — Program artystyczno-kulturalny. 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Jazzsession. 18.30 — Katolickie studio TV. 19.00 — Wiadomości (ros.). 19.10 — Serial „Sąsiedzi”. 19.35 — Najśmieszniejsi ludzie Ameryki. 20.00 — Tętno przedsiębiorczości. 20.30 — Dobranocka. 21.00 — Panorama. 21.30 — Telegra „Tak. Nie”. 22.30 — Aleja Laisvés. 22.45 — To ci show. 23.15 — Wiadomości wieczorne. 23.30 — Wideofilm.

— TV film n.p. 10.50 — Ekspres prasowy. 11.00 — Dziennik. 11.20 — TV film fab. „Kapitan Nemo” (3). 12.25 — TV film fab. „Obraz” (3). 13.45 — Film anim. 14.00 — Dziennik. 14.20 — Program. 14.25 — Rozmaitości. 15.10 — Notes. 15.15 — Film anim. „Pszczółka Maja”. 15.40 — Mówią między nami... 16.10 — Nowe imiona. 16.50 — Technodrom. 17.00 — Dziennik. 17.20 — Program. 17.25 — „do lat 16 i więcej. 18.05 — O pogodzie. 18.10 — Serial „Po prostu Maria”. 18.55 — Spotkanie z pisarzem W. Iwanowem. 19.40 — Dobranocka. 19.55 — Reklama. 20.00 — Dziennik. 20.35 — Program. 20.40 — Loteria „Milion”. 21.10 — Film fab. „Czas pragnień”. 23.00 — Dziennik. 23.20 — Program. 23.25 — Wielka wyprawa. 0.05 — Ekspres prasowy. 0.15 — TV film n.p.

Warszawa

10.00 — Wiadomości. 10.10 — Mama i ja. 10.20 — Domowe przedszkole. 11.00 — Filmy z Jean Gabinem: „Maigret, Lognon i gangsterzy”. 12.25 — Muzyczna Jedynka. 12.45 — Kwadrans na kawę. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Program dnia. 13.15 — 17.00 — Telewizja edukacyjna.

KURIER Wileński

Dziennik społeczno-polityczny Sejmiku i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Nasz adres:
Laisvés pr. 60,
2044, Vilnius
Lietuwa Respublika

Kod 67218
Cena 9 talonów.
W Polsce — 1000 zł.
(Zam. 1875)
Nr rejestracji — 322.
Drukuje Państwowe
Przedsiębiorstwo „Spauda”

TELEFONY: Redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-49.

Działy: państwa i samorządu terenowego — 42-78-63, ekonomiczny — 42-78-54, etyki, rodziny i prawa — 42-79-64, prawnik — 42-75-76, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, 42-69-06, życia politycznego — 42-78-81, życia wsi — 42-79-68, 42-78-90, społeczny oraz aktualności — 42-79-77, handlu, usług i komunikacji — 42-79-76, literatury i sztuki — 42-79-88, felietonów i sportu — 42-90-63, listów — 42-69-65, komercyjny oraz organizacyjny — 42-72-70, korespondenci: na rejon wileński — 42-78-90, 45-03-95, soleznicki — 52-780, święciański — 44-21-46, trocki i szyrwincki — 62-42-67, fotokorespondenci — 42-90-81, tłumacze — 42-90-60, 42-72-71, stylści — 42-72-92, maszynistki — 42-77-72.



DOMUS
OPTIMA

FIRMA HANDLU NIERUCHOMOŚCIAMI

A. Jakšto (była Komunary)
8/10, nr. 8, tel.: Nr 22 33 61,
22 32 26

Prosimy zwracać się
wykonamy.



Wszystkie
operacje z
nieruchomościami.

Bezpłatnie przyjmujemy zamówienia
w Państwa
mieszkanu i w odpowiednim
dla Państwa czasie.

To nie jest nowa firma, jest to ten sam
znany i stary Wasz partner.

17.05 — Program dla najmłodszych: Cjuchcia. 17.50 — Muzyczna Jedynka. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — Największe wydarzenia XX wieku: „1939 — 1945. Tragedia” (4) — serial dok. prod. franc. 19.00 — Każdy ma prawo. 19.20 — „Randka w ciemno” — zabawa quizowa. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.15 — „Izabela kłanczucha” (2 — ost.) — film fab. prod. włoskiej. 23.00 — Sprawa dla reportera. 23.45 — Wiadomości. 24.00 — Muzyczna Jedynka. 0.05 — Gorąca linia. 0.15 — „Wojna secesyjna” (4) — serial dok. prod. USA. 1.15 — Najśmieszniejsze przeboje Julia Iglesiasa. 2.10 — Agnieszka Osiecka zaprasza. 3.00 — „Jan Serce” (1) — serial prod. polskiej. 4.00 — „Siódemka” w „Jedynce”.

Ostankino

5.00 — Dziennik. 5.20 — Gimnastyka. 5.30 — Poranek. 7.45 — Firma gwarantuje. 8.00 — Dziennik. 8.20 — Film fab. „Maria o złotych rękach”. 9.50 — Klub podróżników. 10.50 — Ekspres prasowy. 11.00 — Dziennik. 11.20 — Dia was, teatromani. 11.55 — Film-spektakl. 14.00 — Dziennik. 14.25 — Brydż. 14.50 — Biznes. 15.05 — Notes. 15.10 — Film anim. „Pszczółka Maja”. 15.40 — Program filmowy. 16.10 — Nasz klub muzyczny. 16.50 —

Kalendarium

* Czwartek (10 VII) jest dniem 1993 r. Do końca 204 dni.

* Znak Zodiaku — Skorpion, miłoś. Maksyma.

* Wschód słońca — 4.45, chód — 21.54. Długość dnia godz. 11 min.

Dzielnik wydawniczy:
Lucja BRZOZOWSKA,
Zbigniew MARKOWICZ,
Teresa ZARK,
Bronisława MICHAŁOWICZ,
Jan LEWICKI

Zastępca redaktora
Krystyna ADAMOWICZ

Usługi XERO — powielanie
nych dokumentów — pr. Litewski
11 piętro, pokój 1102. Czynsz — 1000
do 17.00 w dniach pracy, tel. 42-78-90

Biurowie ogłoszeń i reklamy —
svés 60, 11 piętro, pokój nr 1102,
telefon — 42-69-63.